



Sygn. akt IV KK 270/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Bożeny Góreckiej,
w sprawie **M. S.**

oskarżonego z art. 230 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 października 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Regionalnego w [...].

od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 19 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 19 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV K (...), M. S. został uznany za winnego tego, że w okresie pomiędzy 13 lutego 2004 r.

a 4 czerwca 2004 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wywołując przekonanie R. S. i J. F. o istnieniu wpływów z instytucji państwowej, podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, polegającej na uchyleniu tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec M. C.

postanowieniem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 13 lutego 2004 r. o sygn. Kp (...), w sprawie Prokuratury Okręgowej w Z. o sygn. VI Ds. (...), w zamian za korzyść majątkową w kwocie 15 000 zł,

tj. przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd *meriti*, na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec M. S. kary pozbawiana wolności na okres próby wynoszący 4 lata. Ponadto, podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, przy czym wysokość jednej stawki dziennej ustalił na poziomie 20 złotych, a na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z przypisanego mu przestępstwa w kwocie 15 000 złotych.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca M. S., który – podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.) i procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k.; art. 424 § 1 k.p.k.) oraz wskazując na błędy w ustaleniach faktycznych – wniósł o zmianę wyroku Sądu *meriti* i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu występkę, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację wywiódł również prokurator, na niekorzyść oskarżonego, zaskarżając wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczenia o karze, wskazując na błędy w ustaleniach faktycznych, które doprowadziły do orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w C. przez wymierzenie oskarżonemu M.S. kary roku bezwzględnie pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do M. S. w ten sposób, że uniewinnił go od

popęłnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją przez prokuratora, na niekorzyść oskarżonego. Sformułował on następujące zarzuty:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieuprawnione uznanie, że zebrany materiał procesowy pozwala na orzeczenie odmiennie, co do istoty sprawy, w stosunku do oskarżonego M. S., przy jednoczesnym nieodniesieniu się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zebranych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a w konsekwencji:

1. wadliwość argumentacji Sądu odwoławczego w zakresie sposobu weryfikacji oceny i ustaleń dokonanych przez Sąd *a quo*, która stoi w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania, regułami logiki, wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a polegającą na wyciągnięciu błędnych wniosków, że oskarżony M. S. nie wywołał przekonania u R. S. i J. F. o istnieniu wpływów w instytucji państwowej i możliwości załatwienia sprawy, polegającej na doprowadzeniu do uchylenia tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec M. C. albo też nie utwierdzał tych osób w przekonaniu o posiadaniu takich wpływów;

2. brak argumentacji Sądu odwoławczego w ramach weryfikacji oceny i ustaleń dokonanych przez Sąd *a quo* oraz dokonanie kontroli odwoławczej w oparciu o dowolną i selektywną ocenę materiału dowodowego, z pominięciem okoliczności i dowodów przemawiających na niekorzyść tego oskarżonego, a świadczących o:

a. niejednokrotnym podejmowaniu się pośrednictwa w załatwianiu przez oskarżonego M. S. spraw polegających na doprowadzeniu do uchylenia tymczasowego aresztowania,

b. sposobie zachowania oskarżonego M. S. przy podejmowaniu się pośrednictwa w załatwianiu spraw w instytucjach państwowych,

c. wyjaśnieniu przez R. S. okoliczności związanych z rozbieżnością jego depozycji;

II. rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 230 § 1 k.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że do wyczerpania znamion tego przestępstwa niezbędne jest ustalenie, czy sprawca nie posiadając własnych wpływów w instytucji wymienionej w tym przepisie, może posiadać takie wpływy poprzez osoby trzecie, w sytuacji, gdy dla wyczerpania znamion przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. nie ma znaczenia, czy sprawca rzeczywiście ma możliwość wpłynięcia na załatwienie sprawy.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji — Sądowi Okręgowemu w C..

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, albowiem oba podniesione w niej zarzuty okazały się zasadne.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że autor kasacji trafnie wskazał na rażące uchybienia kontroli instancyjnej, przeprowadzonej w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy w C., które doprowadziły do wydania wyroku reformatoryjnego, uniewinniającego M. S. od popełnienia zarzucanego mu występk.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że „Sąd odwoławczy ma oczywiście prawo dokonać odmiennej - od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji - oceny zebranych w sprawie dowodów i na tej podstawie dokonać odmiennych ustaleń faktycznych oraz wydać orzeczenie reformatoryjne, ale pod warunkiem, że w sposób rzetelny wykaże, jakich to błędów i w odniesieniu do których to dowodów dopuścił się Sąd orzekający w pierwszej instancji przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i dlaczego jego ustalenia faktyczne są nietrafne. Sąd pierwszej instancji, który bezpośrednio przeprowadza dowody na rozprawie, ma bowiem ustawowo zagwarantowaną swobodę w ocenie przeprowadzonych dowodów i ocena ta podlega ochronie przewidzianej w art. 7 k.p.k. dopóty, dopóki nie zostanie wykazana jej błędność. Sąd odwoławczy, dzieląc podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k. musi rzeczowo wykazać, przy ocenie którego to konkretnie dowodu nie zostały uwzględnione zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy czy też doświadczenia życiowego. Prezentowanie natomiast własnej - możliwej w realiach konkretnej

sprawy - oceny dowodów, bez wykazania błędności tej, której dokonał Sąd pierwszej instancji, nie upoważnia jeszcze Sądu odwoławczego do zajęcia w tej materii stanowiska odmiennego. Sąd odwoławczy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie prowadzi samodzielnie postępowania dowodowego co do istoty sprawy, jest bowiem głównie sądem kontrolującym procedowanie przed Sądem pierwszej instancji i stanowisko tego Sądu może zakwestionować jedynie wówczas, gdy wykaże, że to postępowanie i jego wynik obrażają prawo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2018 r., II KK 449/17, LEX nr 2541499; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021 r., III KK 78/21, LEX nr 3226727; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2019 r., V KK 239/18, LEX nr 2730217; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., V KK 247/17, LEX nr 2434484).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że z powinnościami tych Sąd odwoławczy się nie wywiązał. Uznając zasadność apelacji obrońcy M. S., wskazał ogólnie na sprzeczności, które w jego przekonaniu zachodziły pomiędzy wyjaśnieniami R. S. i J. F. oraz na występujące w samych tych relacjach procesowych sprzeczności i brak konsekwencji, co nie pozwalało na ustalenie sprawstwa zarzucanego M. S. występku. Stanowisko to nie zostało jednak poparte wykazaniem wnikliwej analizy relacji procesowych tych osób oraz innych dowodów, co dopiero mogłoby stanowić podstawę do stwierdzenia obrazy art. 7 k.p.k. przez Sąd pierwszej instancji i uprawiać do dokonania odmiennych od Sądu *a quo* ustaleń faktycznych. Zasadnie wskazuje się w kasacji, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do szeregu dowodów, których wymowa i znaczenie były fundamentalne dla przedmiotu procesu. Należytej uwadze Sądu Okręgowego umknęła treść protokołu konfrontacji z dnia 22 października 2007 r. pomiędzy R. S. a J. F., z której wynika, że osoby te zgadzają się co do tego, że przekazały M. S. kwotę 100 000 zł, z których następnie R. S. odliczył M. S. 15 000 zł. Różnica w wyjaśnieniach dotyczyła jedynie osób, które pojechały po wspomniane 100 000 zł, przy czym i ta rozbieżność została wyeliminowana (k.1939 – 1041). R. S. swoje depozycje co do współpracy ze skazanym potwierdził później w protokole konfrontacji z M. S. z dnia 6 listopada 2007 r. (k. 1986-1990) oraz protokole konfrontacji z J. B. z dnia 16 listopada 2007 r. (k. 2018), co także powinno zostać dostrzeżone przez Sąd *ad quem*, zwłaszcza w kontekście wiarygodności tych

wyjaśnień oraz ich doniosłości dla sprawy, albowiem w ich świetle stanowisko Sądu pierwszej instancji co do przypisania M. S. przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. jawi się jako prawidłowe. R. S. wskazywał w nich niejednokrotnie na motywy przekazania M. S. kwoty 15 000 złotych: „nam nie chodziło o załatwienie żadnego adwokata, takiego jak ten, z którym spotkała się w W. D. C., tylko chodziło o konkretnego człowieka, który będzie w stanie doprowadzić do uchylenia sankcji, obojętnie, czy to będzie adwokat, prokurator, czy woźny sądowy” (k. 1987). „Nam nie chodziło o kancelarię, która będzie obsługiwała od strony prawnej małżonkę M. C., bo takich kancelarii jest 50 w W. , jak nie więcej, tylko chodziło nam o człowieka, który doprowadzi w sądzie (...) uchylenia sankcji i takim człowiekiem miał być ten mecenas, którego polecił pan M. S.” (k. 1988). Swoje depozycje potwierdził również J. F. podczas konfrontacji z M. L. w dniu 14 listopada 2007 r. (k. 2001-2002). Istotny jest także protokół konfrontacji J. F. z M. S. z dnia 14 listopada 2007 r., w którym J. F. wprost wskazał, że razem z R. S. pojechali do M. S., by załatwić sprawę M. C. i gdy ich poznano z M. S., to ten zapewniał, że ma znajomości, żeby tę sprawę załatwić (k. 2014). Wreszcie Sąd odwoławczy nie dostrzegł fragmentu zeznań M. B. (k. 2078), w których wyraźnie wskazała na to, że podczas spotkania z M. S. w sprawie zwolnienia z aresztu jej męża skazany ten przyznał, że już pośredniczył przy dużo trudniejszej sprawie i w tamtej sprawie uchylono areszt tymczasowy. Wymienił przy tym nazwisko „C.”. W świetle powyższych spostrzeżeń stanowisko Sądu odwoławczego w zakresie weryfikacji oceny dowodów, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji jawi się nie tylko jako dowolne, ale i jako wątpliwe merytorycznie, co jednak będzie przedmiotem dociekań przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

W tym miejscu trzeba też zaznaczyć, że niezrozumiałe jawi się stwierdzenie Sądu, wyrażone na poparcie wykazania naruszenia art. 7 k.p.k., że „wobec różnych wersji podawanych przez R. S. i J. F. nie można ustalić, z jakich powodów Sąd Rejonowy przyjął za wiarygodną jedną z nich” (s. 8 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Wątpliwości tej natury Sąd odwoławczy mógł bowiem rozwiązać przez zastosowanie instytucji określonej w art. 449a k.p.k. Zgodnie z § 1 tego przepisu, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania w sprawie, sąd odwoławczy przed wydaniem orzeczenia może zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji w

celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednocześnie szczegółowo wskazując kwestie, o które należy uzupełnić uzasadnienie. Kwestie te mogą dotyczyć uzupełnienia zakresu uzasadnienia o inne części wyroku w wypadkach, o których mowa w art. 423 § 1a k.p.k., lub uzupełnienia treści zawartych w uzasadnieniu w tym zakresie, w jakim zostało ono sporządzone.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy stwierdził, że „nie neguje (...) faktu, iż oskarżony M. S. faktycznie zaangażował się w podjęcie działań zmierzających do pomocy w doprowadzeniu do uchylenia tymczasowego aresztowania wobec M. C. C.. Zebrane dowody nie pozwalają jednak na przyjęcie, by poza skontaktowaniem poprzez osobę R. S. D. C. z adwokatem z W., który podjął się obrony M. C., M. S. podejmował jeszcze inne działania” (s. 9 uzasadnienia). Fragment ten zdaje się wskazywać, że – w przekonaniu Sądu odwoławczego – dla bytu przestępstwa określonego w art. 230 § 1 k.k. niezbędne jest to, aby sprawca podjął określone działania w ramach pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę. Taki pogląd nie znajduje oparcia a treści art. 230 § 1 k.k., który wskazuje jedynie na podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu sprawy przy powoływaniu się na wpływy, co należy rozumieć jako li tylko samą deklarację podjęcia działania, nastawionego na załatwienia sprawy. Podjęcie jakichkolwiek zachowań zmierzających do zrealizowania tego celu nie stanowi znamion strony przedmiotowej omawianego czynu zabronionego.

Wobec stwierdzonych uchybień konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w C. będzie miał na uwadze zaprezentowane zapatrywanie prawne co do wykładni znamion występku z art. 230 § 1 k.k. oraz potrzebę dokonania ponownej, wnikliwej weryfikacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, której rezultat powinien zostać przedstawiony w uzasadnieniu przyszłego orzeczenia. Jeżeli Sąd dojdzie do odmiennych wniosków w zakresie sprawstwa i winy skazanego M. S., wówczas będzie miał na uwadze obowiązek wykazania obrazy prawa przez Sąd pierwszej instancji oraz zaprezentowanie własnej kompleksowej oceny dowodów zgodnie z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

